Kasowość pocztowa opłacona ryczałtem.

Wilno, Piątek 29 marca 1929 r.

Cena 20 groszy.

KURJER WILEŃSKI

Rok VI. NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY Nr. 74 (1419)

O pokój światowy.

Sprawa zabezpieczenia pokoju i usunięcia wojny jako środka dla regulowania sporów pomiędzy państwami zajmuje coraz bardziej uwagę opinji publicznej wszystkich krajów cywilizowanych. Ostatnio urządzona została ankieta wśród najwybitniejszych polityków na ten temat. Poniżej podajemy kilka głosów z tej ankiety otrzymanych za pośrednictwem Polskiej Ag. Public. i Centr. Europ. Press. *(Red.)*

Ramsay Macdonald, dawny premjer angielski, obecnie leader Partji Pracy:

„Wzrost sił gospodarczych może doprowadzić nietylko do zmian wewnętrznych, lecz zagraża nawet zbrojnym konfliktem. Partja Pracy będzie przeciwdziałać każdej akcji, mającej na celu zmianę warunków, ustalonych przez układy pokojowe, wytężając wszystkie siły aby całkowicie wypełnić swe zobowiązania.

Trzeba przyznać, że w kwestji mniejszości trudno oznaczyć granicę dokładną, sprawiedliwą, idealną między narodowościami, dlatego będziemy zawsze przypominać narodom ich zobowiązania wobec mniejszości.

W interesie zabezpieczenia pokoju światowego oczekujemy od II-giej Międzynarodówki takiej samej działalności, jak od Ligi Narodów. Na tym gruncie obok naszej polityki pokojowej prowadzimy specjalną politykę w sensie umiędzynarodowienia gospodarki i przemysłu.

Pakt Kelloga to wielki krok naprzód, jednak jest on poniekąd zamkiem na lodzie, pod który należy założyć mocny fundament. Pracy tej powinna dokonać Liga Narodów — mamy niepłonną nadzieję, że nastąpi to w niedalekiej przyszłości. Jeżeli w Lidze Narodów Niemcy, Anglja i Francja zaczną wspólnie pracować w celach pokojowych— pokój europejski będzie zabezpieczony; w razie przyłączenia się do nich Ameryki wszelka możliwość wojny będzie w przyszłości wykluczona".

Paul Painlevé, francuski minister wojny:

„Mówiąc o pokoju światowym, na pierwszym planie stawiamy pokój w Europie, nietylko dlatego, że leży to w naszym interesie, ale ponieważ Europie wojna światowa wyrządziła największej krzywdy.

Pokój europejski opiera się poniekąd na dwóch głównych punktach: pierwszy to stosunki między Francją i Niemcami, drugi—sytuacja na Bałkanach. Dla utrzymania pokoju największe znaczenie ma znalezienie bazy dla wspólnej pracy i wzajemne zaufanie dwóch narodów, które podczas wielkiej wojny były wrogami. Jeżeli tym dwóm narodom uda się usunąć przyczyny wszelkich kryzysów—co zdaje się w przyszłości będzie osiągnięte—upada wszelka możliwość zbrojnego konfliktu w Europie.

Wpływ Ligi Narodów wzmaga się z dnia na dzień, niezadługo będzie tak silny, że będzie ona w stanie nie dopuścić do wojny.

Przy powszechnem rozbrojeniu wielkie znaczenie będzie miało zaufanie do działalności Ligi Narodów, jest ono jednym z głównych warunków do uskutecznienia tego rozbrojenia.

Pakt Kelloga to wielki krok naprzód w sprawie porozumienia międzynarodowego — bliski jest dzień, kiedy zbrojny konflikt w Europie będzie tak samo wykluczony, jak wojna między Stanami Zjednoczonemi Ameryki.

Henri de Jouvenel, senator, b. delegat francuski przy Lidze Narodów, obecnie redaktor i wydawca „Revue des vivants".

„Nie wystarczy wypowiadać myśli i dążenia pacyfistyczne, jak to robi większa część polityków, nie to przyśpieszy chwilę, kiedy wojna będzie uważana za przeżytek — dla zabezpieczenia trwałości pokoju trzeba czynów.

Następstwem wojny bywa zwykle propaganda pokojowa. Jest to objaw zupełnie naturalny, że narody, które brały udział w krwawych walkach i straciły najlepszych swych synów, dążą do znalezienia środków, zapewniających pokój. Mimo wszelkich usiłowań wybuchają jednak coraz to nowe wojny, dlatego powinniśmy postawić na pierwszym planie technikę pokojową.

Zadaniu temu może podołać tylko Liga Narodów. Każda sprawa międzynarodowa nabierze znaczenia, jeżeli będzie podtrzymywana przez Ligę Narodów.

Pakt Kelloga jest pierwszym krokiem do osiągnięcia trwałego pokoju. Jeżeli prawnie zniesiemy wojnę, należy pokojowi również zapewnić znaczenie prawne. Oprócz tego muszą być ustanowione prawa międzynarodowe, obowiązujące dla wszystkich. przewidujące ugodowe zakończenie wszelkich konfliktów. Dla podtrzymania ich powinna być zorganizowana policja międzynarodowa.

Pierwszym krokiem w kierunku rozbrojenia powinno być zniesienie lotnictwa wojskowego, aparaty lotnicze wojskowe muszą być usunięte, ponieważ przedstawiają groźne niebezpieczeństwo dla bezbronnych miast, kobiet i dzieci. Zaznaczym objawem jest, że, nie zważając na prowadzone układy o rozbrojeniu ogólnem, większa część narodów buduje okręty wojenne i aparaty lotnicze w celach agresywnych, zaś prace chemiczne prowadzone są na wielką skalę, aby być przygotowanym do nowej wojny.

Koniecznem jest, aby Francja zainicjowała zawieranie traktatów z poszczególnemi państwami, czemby pobudziła inne narody do naśladownictwa; wskazanem jest uczynić to jak najprędzej—czem prędzej, tem lepiej".

A. Briand, francuski minister spraw zagranicznych:

„Przed wojną często operowano pytaniem: „Pragniesz pokoju? — gotój się do wojny". Było to słuszne? Wertując dalej w stronicach historji, i zdaje mi się, że słuszność przysłowia tego została zachwiana krwawemi faktami, o których czytam na każdej stronie historji wojny światowej. Jeżeli państwa, należące do Ligi Narodów, nie mogą dojść do znaczniejszego ograniczenia zbrojeń, to przyczyny zjawiska tego szukać należy w fakcie, że na wschód od Polski znajduje się wielkie państwo, nie przestające mówić o zbrojeniach, manewrach i liczebności swej armji, która, — jak oficjalne czynniki w państwie tem przy każdej okazji podkreślają, — może z łatwością powiększyć do 2.000000 żołnierzy. Tutaj istnieje więc wciąż jeszcze pewne niebezpieczeństwo, które nie pozwala państwom zachodnim przeprowadzić radykalniejszej akcji na rzecz ograniczenia zbrojeń. Według mego poglądu, najpoważniejszym krokiem, jaki dotychczas zrobiono na drodze do utrwalenia pokoju, było stworzenie protokółu z roku 1924. Znaczenia protokółu tego nie pomniejsza nawet fakt, że nie został on dotychczas przez wszystkie państwa przyjęty. Podkreślić tu jeszcze muszę, że protokół z roku 1924 nie mówi o zupełnem rozbrojeniu, tylko o ograniczeniu zbrojeń. Tak jest, pokój jest możliwy i bez rozbrojenia. Uważam nawet, że zupełne rozbrojenie,—rozbrojenie bez bezpieczeństwa,—zagrażałoby pokojowi".

Zdemaskowanie kłamstwa endeckiego.

(*Tel. od wł. kor. z Warszawy*).

Endecja co czas jakiś „za pomocą swych organów prasowych lansuje wiadomości o rozdźwiękach w łonie B. B. o grożących temu blokowi rozłamach i t. p. Teraz znowu mamy do zanotowania tego rodzaju wiadomość podaną przez jedno z pism obozu „Wielkiej Polski" „A. B. C."

Pismo to w rewelacyjnie sformułowanym artykuliku obwieszcza swym czytelnikom, iż w klubie B.B. wskutek polityki pos. Sławka w ostatnich czasach na terenie parlamentu nastąpił całkowity rozdźwięk pomiędzy „Zjednoczeniem Pracy Wsi i Miast" a pos. Sławkiem i że rozdźwięk ten grozić może nawet bliskim rozłamem. W tym samym artykuliku czytamy, iż „Zjednoczenie Wsi i Miast" w specjalnie powziętej tajnej rezolucji wyraziło swoją nieufność pos. Sławkowi.

Takich wyssanych z palca rewelacyj w ciągu ostatnich dwóch lat mieliśmy już kilkanaście.

Pomijamy fakt, iż pos. Sławek, jako długoletni współtowarzysz Marszałka Piłsudskiego i polityk o nieskazitelnym charakterze, cieszy się pełnem zaufaniem B. B. Pomijamy również ten fakt, że płk. Sławkowi na ostatniem plenarnem posiedzeniu sejmowem klub B. B. jednomyślnie wyraża votum zaufania za jego politykę w ostatnim okresie na terenie parlamentu. Jednakże, by rozwiać nadzieje obozu narodowo-demokratycznego, przytaczamy tylko na tem miejscu rzekomo tajną i rzekomo skierowaną przeciwko prezydjum klubu B. B rezolucję, mającą być zapowiedzią bliskiego rozłamu. Rezolucja ta brzmi:

„Stwierdzając że:

1) Sejm obecny, a zwłaszcza jego czynniki lewicowe nie wykazują należytego zrozumienia konieczności naprawy ustroju Rzeczypospolitej przez wzmocnienie podstaw władzy rządzącej, a całe zagadnienie rewizji Konstytucji sprowadzają do walki o utrzymanie obecnego stanu rzeczy, lub ujmują je wyłącznie pod kątem widzenia rywalizacji poszczególnych kierunków politycznych o władzę w państwie.

2) że przedłużający się konflikt pomiędzy rządem a parlamentem wytwarza stan, uniemożliwiający stabilizację stosunków państwowych, co się może dotkliwie odbić zarówno na politycznem jak i gospodarczem położeniu kraju.

Zarząd główny „Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast" wzywa zarówno prezydjum, jako też i zespół posłów i senatorów „Zjednoczenia Pracy" do jaknajwydatniejszych i spotęgowanych wysiłków celem:

1) skupienia wszystkich twórczych sił społeczeństwa dla osiągnięcia zwycięstwa ideologji państwowej Marszałka Piłsudskiego, a w szczególności dla dokonania koniecznego dzieła rewizji Konstytucji przez przeprowadzenie zasadniczych postulatów, wzmocnienia władzy rządzącej, zapewnienia jej większej trwałości, jako też ograniczenia prerogatyw poselskich.

2) szerzenia wśród najszerszych warstw pracujących miast i wsi zrozumienia konieczności organizowania się przedewszystkiem na podstawach zawodowo - gospodarczych, będących najskuteczniejszym środkiem w walce o poprawę bytu i realizacją dążeń i postulatów świata pracy.

Oto, jak wygląda owa „rozłamowa" rezolucja Zarządu Głównego „Zjednoczenia Pracy Wsi i Miast", powzięta dnia 26 b. m, po zamknięciu sesji ciał ustawodawczych.

Jeżeli endecji nie wystarcza ta rezolucja i twierdzić ona nadal zamierza, że w obozie pomajowym istnieje ostry konflikt, grożący rozłamem, to odsyłamy ją do najlepszego czynnika przekonywującego, a mianowicie — do czasu. Następny okres pracy państwowo - twórczej wykaże, czy obóz zgrupowany pod sztandarem Marszałka Piłsudskiego jest skonsolidowany, czy też oparty jest na chwiejnych podstawach i za lada podmuchem rozsypie się.

Minister Składkowski na terenach zagrożonych powodzią.

WARSZAWA, 28.III (Pat). W dniu dzisiejszym drogą przez Modlin—Zakroczym wyjechał min. Składkowski wraz z wojewodą warszawskim inż. Twardo, udając się do terenów, zagrożonych powodzią.

Sprawy polsko-litewskie w komisji tranzytowej.

GENEWA, 28. III. (Pat). Podkomisja specjalna, powołana przez doradczą komisję tranzytową Ligi Narodów dla zbadania stanu stosunków polsko-litewskich poleciła dwum swoim członkom pp. Haroldowi i Guerrero utworzenie dwóch komitetów, dla szczegółowego zbadania strony praktycznej i prawnej tego zagadnienia.

Sprawa polsko-litewskich stosunków handlowych

W uzupełnieniu wczorajszej informacji o propozycji litewskiej w sprawie nawiązania stosunków handlowych z Polską, jaka się ukazała u nas telefonem z Warszawy, poniżej podajemy głos berliński:

„Börsen Kurjer" podaje, iż projekt litewski w sprawie wymiany towarów z Polską zawiera 4 punkty. Przedewszystkiem czyni się konkretną propozycję iż obywatele obydwóch stron mają prawo przyjechać do kraju drugiej strony, zamieszkać w nim i znów powrócić do swego kraju. Do tego punktu załączona jest uwaga, iż obydwa rządy nie ponoszą odpowiedzialności za działalność obywateli obydwóch zainteresowanych stron.

Projekt powołuje się na znaną rezolucję Ligi Narodów o nawiązaniu stosunków między obydwoma państwami i proponuje zawarcie prowizorycznego układu o wznowieniu stosunków gospodarczych.

Wkońcu projekt zaznacza, iż aczkolwiek Litwa już przed kilku laty otworzyła Niemen dla spławu i sprawę tę uregulowała w drodze wydania specjalnych przepisów, przeto wypada, aby Polska ze swej strony nie robiła żadnych trudności spławowi.

Bezpośrednia komunikacja z Łotwą.

Z dniem 1 kwietnia t. j. w poniedziałek wprowadza się bez pośrednią komunikację kolejową z Łotwą. Od tej daty podróż do Łotwy będzie można odbywać bez konieczności uciążliwego przesiadania na granicy. Taksamo nadawanie bagażów i towarów bezpośredniej przesyłki będzie przyjmowane przez Wil. Dyr. Kol. od 1 kwietnia.

Echa głośnego w Wilnie rabunku.

Włamywacz Prusik nie był dozorcą więziennym.

WARSZAWA, 28. III. (Pat). W związku z wiadomością jaka się pojawiła w prasie o tem, jakoby wśród uczestników rabunku w jednym ze sklepów win i wódek w Wilnie brał czynny udział funkcjonarjusz więzienia wileńskiego nazwiskiem Prusik, ministerstwo sprawiedliwości stwierdza, że dozorca więzienny Antoni Prusik został w dniu 18 marca r. b. zwolniony ze służby za naganne sprawowanie się, inkryminowane zaś Prusikowi przestępstwo dokonane zostało 19 b. m., to jest po zwolnieniu go ze służby.

Koncentracja wojsk sowieckich nad granicą Afganistanu.

WIEDEŃ, 28/III (Pat). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Londynu za „Daily Telegraph", który podaje wiadomość tę z Peshawaru, że Sowiety koncentrują wojska nad północną granicą Afganistanu. Aby zataić ruch wojsk władze sowieckie zakazały przekraczania granicy sowiecko-afgańskiej.

Kurdowie niechcą modernizacji kostjumów i uczesań.

TEHERAN, 28.III. (Pat.) W Persji wybuchły rozruchy wśród kurdów podobno w związku z podjętemi przez władze perskie zarządzeniam w sprawie zmodernizowania kostjumów i uczesań. Obiega niesprawdzona dotychczas pogłoska, iż naczelny dowódca wojsk został zabity. Dla zapewnienia bezpieczeństwa w północnej części Persji skoncentrowane zostały oddziały wosjkowe w sile 4 tys. ludzi.

Wiadomości z Kowna.

Tajna szkoła polska.

Jak donosi „Litauische Rundschau" we wsi Paduoliai niedaleko Żejmel, w pow. wiłkomierskim policja miejscowa odkryła tajną szkołę polską, w której dwa razy tygodniowo odbywała się nauka dla 12-ściorga dzieci. Szkoła mieściła się w domu włościanina miejscowego, Jocynasa Pochodząca z Kowna nauczycielka, p. Adamowiczówna została aresztowana i ulokowana w więzieniu śledczem.

Zjazd Polskiego Zw. Ludzi Pracy.

W ub. piątek odbył się w Kownie doroczny zjazd przedstawicieli ogólnego Polskiego Zw. Zawodowego Ludzi Pracy. Jak wynika z obrad zjazdu, Polski Zw. Zawod. Ludzi Pracy przejawia swoją działalność w 2 okręgach: kowieńskim i poniewieskim, w których urządza przedstawienia, zakłada bibljoteki, udziela członkom zapomóg pieniężnych, zakłada warsztaty rzemieślnicze. kasy pożyczkowo-oszczędnościowe i t. p. Podczas ostatnich wyborów do Kas Chorych Związek przeprowadził jednego przedstawiciela do zarządu Kasy.

Samobójstwo dla eksperymentu

Niedaleko wsi Niemunajcie, w lesie znaleziono na drzewie trup 12-letniego chłopca, syna miejscowego rolnika, Możejki. Jak się wyjaśniło w toku śledztwa, chłopiec powiesił się sam wskutek namowy paru swoich rówieśników, pomiędzy którymi powstał spór, czy przy powieszeniu się odczuwa się ból, czy też nie.

Wielki pożar w Szawlach.

W ubiegłą sobotę wieczorem wybuchł pożar w garbarni Naroka w Szawlach. Pożar rozpoczął się w suszarni i wkrótce objął, wszystkie zabudowania fabryczne które całkowicie padły pastwą płomieni. Wyrządzone wskutek pożaru straty sięgają sumy 600.000 litów.

Kronika telegraficzna.

= **Osiadł na mieliźnie** w pobliżu Amoy (Chiny) włoski kontrtorpedowiec „Muggia". Załoga została zabrana na pokład innego okrętu. Ofiar w ludziach nie było.

= **„Zeppelin"** wylądował w Friedrichshafen o godz. 10.17 po dokonaniu lotu, który trwał 81 i pół godziny.

= **Pogrzeb gen. Sarrail** odbył się wczoraj w Paryżu na koszt państwa. Zgodnie z wolą zmarłego, pogrzeb był niezwykle skromny. Zwłoki gen. Sarrail złożono w pałacu Inwalidów.

= **Minister spraw zagranicznych Rzeszy** dr. Stresemann wyjechał dziś po dwutygodniowym pobycie z Riviery i powraca do Niemiec, gdzie spędzi święta w jednem z uzdrowisk niemieckich.

= **Projekt ustawy** przyznającej wdowie po marszałku Fochu dodatek do pensji rocznej w wysokości 100 tys. fr. uchwalił senat francuski.

= **Projekt ustawy**, upoważniającej kongregację Franciszkanów do wysyłania misyj zagranicznych uchwaliła izba francuska.

ŻYCIE GOSPODARCZE.

Kryzys gospodarczy w liczbach.

Jak już w swoim czasie donosiliśmy, komisja gospodarcza przy komitecie regjonalnym poleciła wileńskim organizacjom handlowym zbieranie liczbowych danych co do sklepów zlikwidowanych celem ustalenia stosunku procentowego tych sklepów do sklepów czynnych.

Dotychczas związki drobnych handlowców wileńskich chrześcijan i żydów zebrały liczby i dokonały zestawienia sklepów na 14 ulicach w okolicach Zawalnej i Dominikańskiej.

Przy wszystkich ulicach tej dzielnicy istnieje 751 sklepów czynnych i 164 zamkniętych, co stanowi około 22 proc. w stosunku do sklepów czynnych.

Co do poszczególnych ulic, pierwsze miejsce zajmuje ul. 1-sza Jatkowa, gdzie na 75 sklepów czynnych jest 27 nieczynnych (36 proc.). Dalej idzie ul. W. Stefańska 138 sklepów czynnych na 31 zamkniętych (22,5 proc.), Rudnicka 120 czynnych i 20 zamkniętych (9 proc.), 2-ga Jatkowa 88 czynnych 9 zamkniętych (10 proc.), 2-ga Szklana 31 i 7 (22 proc.). Na Dominikańskiej jest na 31 czynnych sklepów 11 zamkniętych (35 proc.). (—)

Z CAŁEJ POLSKI.

— Plombowanie zagranicznych towarów. Sprawa zwalczania przemytnictwa znajduje się w chwili obecnej w stadjum rewizji dotychczasowego systemu. System ściśle policyjny, oparty na rewizjach, nie daje często należytego efektu, albowiem wywiadowcy z trudem mogą odróżnić towar krajowy od towaru zagranicznego, pozatem często nie mając możności ustalić, czy towar sprowadzany z zagranicy był w sposób legalny, czy też drogą przemytnictwa. W związku z tem w min, skarbu omawiany jest projekt wprowadzenia specjalnych oznak dla towarów oclonych. Oznaki te mają polegać na plombach, w które będą zaopatrzone wszystkie towary przechodzące przez urzędy celne. Organizacja specjalnego aparatu, który urzędować będzie w komorach celnych jest w toku. Wprowadzenie plombowania towarów nastąpi już w niedługim czasie. (—)

— Ceny masła i jaj. Związek Spółdzielni Mleczarskich i Jajczarskich Warszawa, Wilno, Lublin, Łódź—notuje w hurcie dn. 19 b. m., aż do odwołania:

Masło mleczarniane
I gat. zł. 5.60—6.20 za klg.
II „ „ 5.00—5.50 „ „

Dowozy duże, tendencja słaba. Zagranica: Berlin, Kopenhaga, Londyn wobec niesprzedanych zapasów i zwiększonej produkcji notują ponownie poważną zniżkę, tembardziej, że niema nadziei na wysprzedanie do świąt nagromadzonych zapasów, a więc najbliższe dnie, zwłaszcza okres przedświąteczny, mogą nam przynieść dalszą zniżkę. Zawikłania transportowe wywołane wyjątkowo ostrą zimą—zdezorganizowały rynki i wywołały obecną sytuację.

Jaja—Cena za skrzynię orygin. 24 kop., franco skład Warszawa — wynosi zł. 230. Tendencja słaba — wyczekująca. (AROL).

— Stan zatrudnienia i płace. Naskutek silnych mrozów, które spotęgowały zastój w licznych gałęziach produkcji, w m. lutym bezrobocie w dalszym ciągu wzrastało i na początku marca r. b. osiągnęło swój dotychczasowy stan najwyższy —182.494 bezrobotnych, przewyższając tem samem najwyższą liczbę bezrobotnych ze stycznia r. ub. (181.672 bezrobotnych) o blisko 1000 osób. Mimo silnych mrozów, na Górnym Śląsku liczba bezrobotnych zmniejszyła się o 661 osób do 25.205 osób. Wśród zawodów wykwalifikowanych według stanu z dnia 2-go marca r. b. bezrobocie przedstawiało się następująco: górnicy 7.356, hutnicy w metalu 2.391, hutnicy w szkle 451, metalowcy 9.593, włókiennicy 15.271 (wzrost o przeszło 2.000), pracownicy budowlani 30.015 (wzrost o 3.500), pracownicy umysłowi 13.248 wzrost o 1.500). Liczba pracowników zatrudnionych częściowo zwiększyła się w ciągu lutego r. b. z 15.847 do 16.554 osoby. Według stanu z 2-go b. m. przez jeden dzień w tygodniu zatrudnionych było 85 robotników, przez dwa dni—468, przez trzy dni —2.626, przez cztery dni—3.401, przez pięć dni w tygodniu—9.974 robotników.

W m. lutym niezanotowano żadnej ważniejszej umowy zbiorowej o zmianę zarobków. Jedynie w przemyśle cementowym podwyższono robotnikom płace o 8—12% z ważnością od 1 marca r. b.

— Pokwitowania wezwań podatkowych. Ministerstwo skarbu rozesłało okólnik do izb skarbowych, w którym wyjaśnia podległym urzędom podatkowym, że przy doręczaniu wszelkich wezwań należy uzyskiwać potwierdzenie odbioru od płatnika lub kogokolwiek z jego domowników. W razie odmowy funkcjonarjusze skarbowi winni pozostawiać wezwanie na miejscu doręczenia, czyniąc w księdze pokwitowań odpowiednią adnotację. (—)

Giełda warszawska z dn. 28. III. b. m.

WALUTY I DEWIZY:

Belgja	123,84½—123,53½
Budapeszt	155,40—155,00
Holandja	357,62—356,72
Londyn	43,29—43,18
Nowy Jork	8,90—8,88
Paryż	34,85½—34,77
Praga	26,42—26,35
Szwajcarja	171,61—171,18
Stokholm	238,26—237,66
Wiedeń	125,36½—125,00

Papiery procentowe: Pożyczka inwestycyjna 108—107—108 Premjowa dolarowa 86—84. 5% konwersyjna 67. 5% kolejowa 59. 6% dolarowa 84,75. 10% kolejowa 102,50. 8% Listy zastawne Banku Gospodarstwa Krajowego i Banku Rolnego, obligacje Banku Gospodarstwa Krajowego 94 Te same 7% 83,25. 8% obl. Pol-k. Banku Komun. III em. 93. 4½% ziemskie 49. 5% Warsz. 51.65. 8% Warsz. 68,50 — 69. 8% Łodzi 60 25.

Akcje: Bank Polski 166,50—164,50 — 164 75. Spółek Zarobkowych 85 Spiess 255 Elektrownia w Dąbrowie 105 Elektryczność 74—73. Węgiel 78—82. Ostrowiec 96 Rudzki 40. Starachowice 30. Haberbusch 220.

Silne lotnictwo to potęgą Państwa!

Wyjazd p. Prezydenta do Spały.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Wczoraj o godz. 5 po południu specjalnym pociągiem wyjechał do Spały Pan Prezydent Rzeczypospolitej wraz z małżonką, córką i synem, oraz w towarzystwie ks. kap. Bojanka. Pan Prezydent spędzi w Spale Święta Wielkanocne i powróci do Warszawy dopiero w końcu przyszłego tygodnia.

Nowy kierownik wydziału politycznego w M. S. W.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

Dotychczasowy naczelnik wydziału politycznego w ministerstwie spraw wewnętrznych b. Rutkowski ustępuje z tego stanowiska. Na jego miejsce kandydatem jest dotychczasowy starosta grodzki we Lwowie p. Klotz.

Min. Kwiatkowski na Powsz. Wystawie Krajowej.

POZNAŃ, 28 III. (Pat). Dzisiaj rano przybył do Poznania pan minister przemysłu i handlu inż. Kwiatkowski na teren Powszechnej Wystawy Krajowej Pana ministra powitał naczelny dyrektor dr Wachowiak, który w obszernym referacie przedstawił stan spraw przygotowawczych, związanych z wystawą i prosił p. ministra o dalsze życzliwe poparcie wystawy u rządu. W odpowiedzi pan minister stwierdził, że rząd udzieli pełnego poparcia wystawie. W szczególności zaznaczył, że asygnowano sumę 1200 tys. złotych. Następnie udał się pan minister na teren wystawy, gdzie zaznajomił się szczegółowo ze stanem prac.

Ustawa o umowach zbiorowych pracy.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy.)

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej przesłało wszystkim ministerstwom do uzgodnienia projekt ustawy o umowach zbiorowych pracy oraz o załatwianiu zatargów zbiorowych pracy.

Stanowisko koaljantów w sprawie odszkodowań.

PARYŻ, 28.III (Pat.). W toku dzisiejszego posiedzenia konferencji reparacyjnej delegaci czterech głównych mocarstw Francji, Anglji, Belgji i Włoch przedłożyli oświadczenia, formułujące żądania tych państw. Oświadczenia te nie zawierają, jak w kołach konferencji podkreślają z naciskiem, żadnych cyfr, tylko wywody zasadnicze co do tego, po jakiej drodze można byłoby najlepiej dojść do porozumienia w sprawie wysokości zobowiązań reparacyjnych, W ciągu dnia dzisiejszego propozycje te zostały sformułowane na piśmie i zakomunikowane wszystkim delegatom tak, że będą oni mogli zbadać te propozycje w czasie feryj wielkanocnych.

Grecko-jugosłowiański pakt przyjaźni.

BIAŁOGRÓD, 28.III. (Pat.) Minister spraw zagranicznych Grecji Karapanos i jugosłowiański minister spraw zagranicznych ad interim Kumanudi podpisali w dniu wczorajszym pakt przyjaźni, pojednawczy i w sprawie stosunków prawnych pomiędzy Grecją a Jugosławją. Pakt zawarty jest na lat 5 i wejdzie w życie natychmiast po dokonaniu wymiany instrumentów ratyfikacyjnych, która odbędzie się w Atenach.

Z kotła chińskiego.

WIEDEŃ 28/III (Pat). „United Press" donosi z Szanghaju, że walki wojsk nacjonalistycznych z t. zw. grupą Wuhan rozpoczęły się w całej pełni. Rząd nankiński wydał polecenie tłumienia powstania Wuhan. Wojska rządowe liczą 60 tys. żołnierzy

NANKIN, 28/III (Pat) Zgodnie z układem, regulującym incydent w Tsi-Nan-Fu, Japonja wycofa z Szantungu wszystkie stacjonowane tam oddziały w ciągu dwóch miesięcy, poczem rząd nacjonalistyczny przyjmie na siebie całkowitą odpowiedzialność za ochronę życia i mienia japończyków tam zamieszkałych. Komisja mieszana chińsko-japońska rozpatrzy i ureguluje sprawę strat poniesionych przez obie strony w czasie wypadków w Tsi-Nan-Fu.

PARYŻ, 28/III (Pat). Agencja Havasa donosi z Szanghaju, że wiadomości o rozstrzelaniu Li-Chi-Sena są nieścisłe. Dziennikarze chińscy, którzy opublikowali tę wiadomość, zostali aresztowani. Wszelka komunikacja między Nankinem a Szanghajem jest przerwana. Wprowadzono stan oblężenia, przestrzegany z wielką surowością. Ostatnie walki miały wypaść niepomyślnie dla Czang-Kai-Szeka

Nieudany lot belgijski.

BARCELONA, 28.III. (Pat.) Lotnicy belgijscy, którzy odlecieli z Brukseli w celu dokonania lotu do Kongo, z powodu defektu motoru spadli w pobliżu Barcelony. Jeden z lotników jest ciężko ranny, drugi lżej, aparat został rostrzaskany.

Gorliwość prohibicjonistów w Ameryce.

NOWY-YORK, 28. III. (Pat). Nowa administracja przystąpiła z nadzwyczajną energją do stosowania ustawy prohibicyjnej. — 400 podróżnych, powracających z Nowego Yorku do Florydy, a więc w normalnych warunkach nie podlegających rewizji celnej, poddanych zostało o obistej rewizji na przystani nowojorskiej. — Urzędnicy znaleźli kilkaset butelek trunków, starannie ukrytych w kieszeniach mężczyzn i pod sukniami kobiet Podróżni musieli zapłacić po 5 dolarów grzywny od butelki. Urząd prohibicyjny miasta Nowego Yorku wytoczył proces 80 restauracjom za bezprawny wyszynk trunków, a między innemi polskiemu Domowi Narodowemu.

Wszystkim tym restauracjom grozi zamknięcie na przeciąg roku. Zamknięcie polskiego Domu Narodowego jest dla Polonji nowojorskiej niemal katastrofą, jest to bowiem jedyny większy lokal, w którym zbiera się Polonia i gdzie może korzystać z dobrej polskiej kuchni.

Dostawa alkoholu dla dyplomatów?

WASZYNGTON, 28 III. (Pat). Associated Press donosi, że celem uniknięcia nieprzyjemności z dowozem trunków dla poselstw zagranicznych, poselstwa te postanowiły, że na samochodzie ciężarowym, wiozącym trunki z sąsiedniego Baltimore, znajdować się zawsze powinien jakiś dyplomatyczny attache, w takim wypadku bowiem policja niema prawa kwestjonować transportu. W tych dniach dokonano pierwszego takiego transportu, a samochodem ciężarowym kierował jeden z młodszych dyplomatów

Tegoroczne ćwiczenia wojskowe.

(Tel. od wł. kor. z Warszawy).

W roku bieżącym będą powołani na ćwiczenia oficerowie piechoty, kawalerji, lotnictwa, saperów, łączności, samochodów, żandarmeryj.

1) Wszyscy ci oficerowie, którzy byli objęci powołaniem na ćwiczenia w ubiegłym roku, a nie odbyli ćwiczeń z powodu choroby, otrzymania odroczeń lub innych powodów,

2) z roczników 1903, 1902, 1901, 1898, 1893 i 1895,

3) nowomianowani podporucznicy rezerwy i nowoprzyjęci oficerowie rezerwy z byłych armij zaborczych od rocznika 1903 do 1893.

Wszyscy oficerowie rezerwy, powołani na ćwiczenia w niedługim czasie otrzymają od swych komendantów z P. K. U. imienne kartki powołania.

Szeregowi rezerwy:

1) podoficerowie i szeregowcy rocznika 1903, z wyjątkiem szeregowców taborów, służby uzbrojenia, służby lotnictwa i służby intendentury,

2) szeregowcy, którzy podlegali powołaniu w ubiegłych latach, lecz ćwiczeń nie odbyli z różnych powodów,

3) podchorążowie rezerwy rocznika 1905 w lotnictwie, ponadto 1906. Prócz tego ci wszyscy podchorążowie rezerwy z innych roczników, którzy dotychczas nie uzyskali warunków nominacji na podporuczników rezerwy,

4) niektóre kategorje specjalistów artylerji przeciwlotniczej, lotnictwa i łączności oraz podoficerowie w taborach i szoferzy w samochodach. Kategorje te zostaną określone dokładnie w odpowiednim terminie.

Rozpoczęcie ćwiczeń jest przewidziane w pierwszym turnusie około 15 maja, ukończenie z końcem października.

Awanse kapitanów na majorów.

W końcu bieżącego tygodnia jeszcze przed świętami Wielkanocnemi dziennik personalny M. S. Wojsk przyniesie listę awansów kapitanów na majorów.

Informacje „Dziennika Wileńskiego".

Czytaliśmy przed kilku tyg dniami w „Dzienniku Wileńskim" rewelacje o działalności komitetu delegacji „żydowskiej" na konferencji pokojowej w Paryżu. Według tych „rewelacyj" jednym z najbardziej aktywnych działaczy żydowskich, którzy działali tam na szkodę państwa polskiego miał być pos. z Wilna dr. Wygodzki.

W związku z tem we wczorajszym numerze „Gazety Warszawskiej" bratniego organu „Dziennika", czytamy ciekawe sprostowanie pos. dr. Leona Reicha, wiceprezesa komitetu delegacji żydowskiej. Otóż jak się okazuje pos. dr. Wygodzki niebył ni mniej ni więcej tylko od 20 lat w Paryżu i wcale nie należał do wspomnianego komitetu!

Na marginesie marginesów wieczoru poetów wileńskich.

„Cudza dusza — to ciemność"— mówią Rosjanie. W zetknięciu się z tą tajemnicą cudzej duszy możliwe są do przeżycia dwa stany: albo żywe, przyjemne wzruszenie, jakie daje wniknięcie w najciemniejsze zakamarki cudzej duszy i intuicyjne wyczucie cudzego ja, albo uczucie dotkliwej przykrości wobec zagadki niepojętej i nierozwiązalnej. W pierwszym wypadku przeżywa się wzruszenie serdecznego pobratania się i „współczucia" (nie znaczy to to samo, co litość) z cudzą duszą, w drugim — wrażenie wrogiej obcości. Słusznie powiadają okultyści, że współżycie dusz polega na wzajemnem przenikaniu się albo odpychaniu.

Cały ten psychologiczno - okultystyczny traktat ma służyć za wstęp do ... sprawozdania z wieczoru poetów wileńskich, gdyż wieczór ten dał mi okazję do przeżycia obu wzwyż wymienionych stanów wzruszeniowych: pierwszego (tego braterskiego) na samym wieczorze, i drugiego (tego obcego) przy czytaniu feljetonu p. Piotrowicza we wtorkowym numerze „Słowa". Widocznie dusze moja i p. Piotrowicza są z tych, co się odpychają, bo inaczej trudno zrozumieć jakim cudem wyniosłam z wieczoru biegunowo przeciwne wrażenie, niż p. Piotrowicz. I zdaje mi się, że tajemnica tutaj tkwi w tem, że p. Piotrowicz należeć chyba musi do typów ludzi, którzy wobec dusz innych zajęli zasadniczo postawę wrogiej obcości, to też niezmiernie trudno jest im przeżyć chwilę serdecznego pobratania się i współczucia z tą obcą duszą. Świadczy o tem zupełnie niezrozumiały zarzut sztuczności i pozy, zrobiony poetom, świadczy wytknięcie p. Hulewiczowi braku „tutejszości", po tem, co p. Hulewicz mówił o swoich uczuciach dla Wilna i co dla kultury tego Wilna zrobił, świadczy między innemi dziwny zarzut, zrobiony cyklowi wierszy „Miasto pod chmurami", dlaczego — „miasto pod chmurami". Powodów do nazwania Wilna „Miastem pod chmurami" może być miljon i jeden, pominąwszy że miasto może tu oznaczać ludzi, a chmury mogą mieć przenośne znaczenie, i że wogóle nie można mieć pretensji do poety, jeżeli w jakiejś poetyckiej wizji ujrzy chmury nawet tam, gdzie ich może nigdy nie było, jest to jego święte prawo.

Nie będę mówiła o utworach naszych poetów recytowanych na wieczorze, które były już przeważnie znane z druku i ze śród literackich, lecz o tem, co w tym wieczorze było nowe i oryginalne, co stanowiło główną jego atrakcję, dla tych, którzy te wiersze znali, a co uszło zupełnie uwagi p. Piotrowicza (patrz zapytanie: Jaki cel mają publiczne wieczory poetyckie?) Chcę mówić o tych przemówieniach „na marginesie własnej twórczości".

Sam pomysł był dobry i przemiły, lecz nieco ryzykowny i niebezpieczny. Na to, żeby móc szczerze mówić o sobie trzeba odpowiedniego nastroju i otoczenia. Poeci nasi czuli to niebezpieczeństwo wyczuć można było doskonale ich niepokój i zażenowanie, widać było, że boją się własnej odwagi, że przeżywają wahania, znane każdemu, kto się porywa na rzecz nową i nieutartą,— to im się zdaje, że cały ten pomysł nie ma sensu, zakrawa na megalomanję i ośmieszy ich tylko, to znowu ogarnia ich uczucie szczerego zaufania do publiczności i wiary we własne siły. Stąd płynęła chęć pokrycia niepokoju sztuczną pozą pewności siebie, lecz ta poza była właśnie wyrazem szczerego niepokoju, co wszystko razem wzięte było bardzo miłe i odrazu życzliwie usposobiło publiczność.

A teraz o samych autoreferatach. Były one niezmiernie interesujące z punktu widzenia psychologicznego i artystycznego. Dawały w postaci artystycznego wzruszenia możność „współczucia" z duszą poety, zetknięcia się i wniknięcia w tę duszę. Pierwsza zaleta tych spowiedzi, to ich jaskrawe zabarwienie indywidualne, które się zaznaczyło nietylko w treści, lecz co najciekawsze w samem ujęciu zagadnienia. Czuć było, że przemówienie p. Dobaczewskiej dlatego jest pełne prostoty, bezpośredniości i umiaru, bo sama poetka ma naturę prostą, szczerą, spokojną, łagodną i równą. Ze sposobu, w jaki podszedł do swego autoreferatu p. Hulewicz, odrazu czuć było człowieka w pełni męskich sił, znającego swą wartość, który nie obawia się zbytnio nieżyczliwych sądów publiczności i z tą publicznością zbytnio poufalić się nie chce, dając jej z siebie tylko to, co uważa za potrzebne.

Żartobliwa forma wyznań p. Łopalewskiego, która p. Piotrowiczowi wydała się sztuczną pogonią za efektowną grą słów, była czemś nawskroś subjektywnem, była formą podejścia do zagadnienia najszczerzej indywidualną. Czy w podobny sposób mogłaby żartować z siebie p. Dobaczewska albo p. Hulewicz? Nie, bo są inni.

P. Łopalewski mógł tak z siebie żartować, bo właśnie jest takim, jakim jest; człowiekiem nerwowo-wrażliwym i głęboko czującym, niespokojnym, szukającym, pełnym zwątpień i sprzeczności wewnętrznych skłonnym raz do modlitewnych ekstaz drugi raz do sarkastycznych kpin i ironicznych samobiczowań. To też forma żartobliwego podkpiwania zlewała się tu w organiczną całość z treścią, a obie — wypływały nieodłącznie z indywidualności. Całe wyznanie — był to utwór liryczny, dający słuchaczowi możność intuicyjnego wyczucia duszy poety. Jakże prawdziwie i serdecznie szczerze wypadły zwierzenia o gorzkich zawodach i rozczarowaniach na drodze twórczości, jakże psychologicznie zrozumiałym i wzruszającym był ów list do Żeromskiego i ta burza zwątpień, która się zerwała zaraz po wysłaniu tego listu. Kto z nas chociaż raz w życiu nie wysyłał podobnego listu, który miał decydować o naszych losach, i zaraz po wysłaniu go nie przeżywał podobnego stanu, jak p. Łopalewski? P. Jerzy Wyszomirski nie przygotował referatu, lecz to, że go nie przygotował, że swoje przemówienie potraktował tak, jak je potraktował, było też wyrazem jego indywidualności. Można wnioskować z tego, że bezpośrednia uczuciowość, prosty szczery i serdeczny stosunek do szerszego otoczenia nie leży w jego naturze. Że tam, gdzie p. Dobaczewska albo p. Łopalewski mogli zdobyć się na wytworzenie w sobie nastroju szczerości i bezpośredniości, on nie był w stanie tego zrobić. Nie chciał i nie potrafiłby mówić tak na zawołanie i głośno o sobie, bałby się zarzutów śmieszności lub megalomanji, byłby w tem nieszczery i sztuczny, więc wolał się dowcipnie wykpić z całego interesu. Ale czy takie podejście do zagadnienia nie było też nawskroś subjektywnem i czy nie pozwalało wyczuć natury poety?

Na zakończenie — wniosek ogólny: Każdy z czterech poetów, którzy brali udział w wieczorze, posiada swoją odrębną, wyraźną indywidualność, i każdy z nich posiada dar wyrażenia tej indywidualności są urozmaiconemi, podświadomie przez intucję im posuwanemi środkami, tak że wysłuchanie przemówień, które nie były zakrojone na miarę utworów literackich, dawało słuchaczom takie przeżycia wzruszeniowe, jakie może dać dobry utwór literacki.

Dr. Janina Rozwadowska

WIEŚCI i OBRAZKI Z KRAJU.

Regulacja Dźwiny, Dzisny i Wilji.

Jak się dowiadujemy dyrekcja dróg wodnych w Wilnie w pierwszej połowie kwietnia r. b. zamierza przystąpić do oczyszczania łożyska Dźwiny, Dzisny i Wilji na odcinku Wilno—Niemenczyn. Prace te mają na celu ułatwienie ruchu nawigacyjnego na wymienionych wyżej rzekach.

Epidemja tyfusu plamistego w Święcianach.

Jak nas informują, w Święcianach wybuchła epidemja tyfusu plamistego.

W ciągu ostatniego tygodnia zanotowano 10 zasłabnięć na tyfus. W związku z powyższem przedsięwzięte zostały środki zapobiegawcze w celu położenie tamy dalszemu szerzeniu się epidemji.

Zagadkowy trup.

W dniu 25 b. m. dzieci powracające ze szkoły; idąc brzegiem jeziora zawiewskiego pod mostem kolejowym na 85 kilometrze Postawy Hoduciszki, zauważyły trupa. Na alarm wszczęty przez dzieci wydobyto zwłoki. Przy trupie znaleziono dokumenty na imię Franciszka Pawłowskiego, mieszkańca leśniczówki Bojary, gminy parafjanowskiej gajowego, który zaginął w m-cu grudniu 1928 roku. Dalej przy zwłokach znaleziono 10 rubli rosyjskich w złocie i 25 zł. w banknotach po 5 zł. oraz 20 gr. W tej sprawie odnośne władze wszczęły energiczne dochodzenie.

BRZEŚĆ n/B.

— Komitet przyjęcia min. Cara. W Brześciu n/B zawiązał się komitet Obywatelski przyjęcia p. ministra Cara, który ma przybyć do Brześcia w dn. 6 kwietnia r. b. na otwarcie Oddziału Sądu Okręgowego Pińskiego w Brześciu n/B.

Komitet zamierza urządzić raut w salach gimnazjum państwowego im. Trauguta.

— Mapa Polesia. Urząd wojewódzki i poleski urząd ziemski zaprosiły do Brześcia geografa Ludwika Grodzickiego i członka Instytutu Geograficznego prof. Romera, którzy mają opracować szczegółową mapę Polesia w skali 1:200.000. oraz przez lato zbadać szczegółowo teren Polesia.

— Bezrobocie na Polesiu. Obecny stan bezrobocia na Polesiu przedstawia się w cyfrach następująco: robotników metalowych 125, budowlanych 340, pracowników umysłowych 200, innych zawodów 1200, razem 1865. Ogólna liczba bezrobotnych, zarejestrowanych w PUPP. w Brześciu n/B wynosiła 1549 osób, w czem 1360 mężczyzn i 189 kobiet.

BIAŁYSTOK

— Odbudowa w Białostockiem. Ministerstwo robót publicznych przydzieliło na miesiąc marzec r. b. na cele odbudowy województwa białostockiego sumę 203.850 zł. Z sumy tej większą część otrzymają najwięcej zniszczone powiaty wschodnie, jak Grodno, Wołkowysk i Sokółka. Pewną część sumy otrzyma i Białystok, gdzie zamierza się dokonać prób budownictwa ogniotrwałego (piasek, wapno, chrust, ewentualnie glina).

POSTAWY.

— Pożar. W dniu 19 b. m. na szkodę Paczkowskiego Józefa, zamieszkałego we wsi Girsztuny, gminy Kozłowszczyzna, powiatu postawskiego z niewiadomych przyczyn spalił się dom mieszkalny, spichrz, oraz dwa chlewy. Następnie ogień przeniósł się na sąsiednie zabudowania Kozakiewicza Ignacego, gdzie spalił się dom mieszkalny i chlew. Wypadków z ludźmi nie było. Ogień został stłumiony przez ludność i straż ogniową z Mosarza gminy Kozłowszczyzna.

GŁĘBOKIE.

— Rozdanie nagród zwycięzcom w zawodach sportowych. Dnia 24-go b. m. w gmachu starostwa dziśnieńskiego odbyło się rozdanie nagród zwycięzcom w zawodach sportowych w dniu imienin Marszałka Piłsudskiego. Wręczenia nagród dokonał starosta dziśnieński. Pierwszą nagrodę za bieg indywidualny otrzymał członek związku strzeleckiego, drugą—uczeń gimnazjalny. W biegu narciarskim pierwszą i drugą nagrodę otrzymali uczniowie gimnazjum, trzecią — członek stowarzyszenia młodzieży polskiej. W strzelaniu pierwszą nagrodę otrzymał uczeń gimnazjalny, zaś z pośród kobiet nagrody pierwszą i drugą otrzymały członkinie związku strzeleckiego w Głębokiem.

WILEJKA.

— Zjazd osadników. Dnia 24 bm. w lokalu domu ludowego w Wilejce odbył się walny zjazd związku osadników powiatu wilejskiego. Na zjazd przybyli z Wilna prezes O. U. Z. i poseł Kamiński. Zjazd rozpoczął się nabożeństwem w kościele parafjalnym, poczem przystąpiono do obrad.

Przemówienia powitalne wygłosili starosta wilejski, prezes O. U. Z. w Wilnie, poseł Kamiński oraz przedstawiciele organizacyj społecznych. Prócz tego poseł Kamiński wygłosił sprawozdanie z zakresu prac Sejmu.

— Komitet pomocy powodzianom. Dnia 23 b. m. pod przewodnictwem starosty wilejskiego ukonstytuował się powiatowy komitet społeczny pomocy powodzianom, w skład którego weszli: starosta wilejski przewodniczący, kpt. 3 brygady K. O. P. Lubowicki, dyrektor Banku Spółdzielczego Jarzębowski oraz zastępca burmistrza miasta Wilejki jako członkowie. Komitet wydał odezwę do społeczeństwa i przystąpił do zbierania ofiar na powodzian.

ŚWIĘCIANY.

— Dożywianie dzieci w powiecie święciańskim. Na terenie powiatu święciańskiego zainicjowana została na szeroką skalę akcja dożywiania dzieci. Z akcji tej w chwili obecnej korzysta 4.333 dzieci.

Z POGRANICZA.

— Ujawnienie zakonspirowanej gorzelni. Przed kilku dniami patrol K. O. P-u lustrując odcinek graniczny w rejonie Filipowa we wsi Zabielenice wykrył przypadkowo zakonspirowaną gorzelnię, prowadzoną przez mieszkańca tejże wsi Władysława Gorczylisa. W gorzelni pędzono samogonkę, która miała szeroki zbyt wśród mieszkańców sąsiednich wsi.

Przeprowadzona rewizja ujawniła szereg aparatów niezbędnych do pędzenia samogonki, które uległy konfiskacie.

Wielkie zainteresowanie konkursem „Kurjera Wileńskiego".

Moc współubiegających się o 100 zł.

Jak było do przewidzenia, konkurs „Kurjera Wileńskiego" wzbudził wyjątkowe zainteresowanie. Świadczą o tem dziesiątki i setki rozwiązań, jakie znajdujemy w skrzynce redakcyjnej.

Dziś upływa ostatni dzień nadsyłania rozwiązań, przypominamy więc o co w konkursie tym chodzi.

W dn. 30 marca nastąpi w Wilnie zdarzenie o wyjątkowem dla rozwoju miasta znaczeniu. W dzisiejszym numerze pisma naszego uważny czytelnik dostrzeże pewne dane, które pozwolą mu przy pewnej domyślności dać trafną odpowiedź konkursową. Pomiędzy autorami prawidłowych rozwiązań rozlosowane zostaną dwie cenne nagrody:

1. PIENIĘŻNA — zł. 100
2. ROCZNA PRENUMERATA „KURJERA WILEŃSKIEGO".

Prawidłowe rozwiązanie i nazwiska nagrodzonych czytelników znajdą wilnianie w jednym z najbliższych numerów naszego pisma.

Na fundusz dyspozycyjny M. S. Wojsk.

Związek Organizacyj Wojskowych Województwa Wileńskiego, kierując się obywatelskiem zrozumieniem konieczności posiadania przez Ministerstwo Spraw Wojskowych Rzeczypospolitej funduszu dyspozycyjnego na walkę ze szpiegostwem, podjął inicjatywę zbierania dobrowolnych składek na ten fundusz. Zbieranie składek ma być przeprowadzone przez lokalne organizacje Z. O. W. na terenie całego województwa wileńskiego. O udzielenie zezwolenia na przeprowadzenie tej kwesty Związek Organizacyj Wojskowych zwrócił się do władz administracyjnych.

Niezależnie od powyższej inicjatywy zarząd główny Federacyj Polskich Związków Obrońców Ojczyzny wystosował specjalne pismo do Z. O. W., jako inicjatora zjednoczenia się związków byłych wojskowych, z wezwaniem, ażeby zorganizował komitet zbiórki i objął swą akcją całe województwo wileńskie.

Z.O.W., przez powzięcie wspomnianej na wstępie uchwały, stanął jak zwykle, w szeregach w ogólnym froncie b. wojskowych, dokumentując solidarność wszystkich byłych wojskowych w akcji zebrania funduszu przeznaczonego na walkę ze szpiegostwem.

*

Oficerowie i podoficerowie Dowództwa Obszaru Warownego, oraz Komendy Garnizonu i Placu w Wilnie, zamiast składania życzeń świątecznych przekazali na fundusz dyspozycyjny Ministerstwa Spraw Wojskowych dwieście dwadzieścia złotych.

*

W administracji naszego pisma złożyli:

Dr. Zofja Wasilewska—Świdowa —20 zł.

SPORT.

Drugi dzień Turnieju gier sp. Ośr. W. F. „Wilno".

W drugim dniu turnieju gier sportowych Ośr. W. F. Wilno odbyły się rozgrywki siatkówki drużyn męskich i żeńskich, które dały następujące wyniki:

Ognisko — Hancerki (zespoły żeńskie) 30:6.

Bezwzględna przewaga drużyny Ogniska, gorującej nad Harcerkami technicznem opanowaniem gry. Do porażki Harcerek przyczynił się niemało słaby serwing.

Makabi — Siła (zespoły żeńskie) 30 : 10.

Lepsze przygotowanie i wyrobienie gimnastyczne Makabi zaważyło na wyniku.

A.Z.S.—Siła (zespoły męskie) 30:9.

Jak było do przewidzenia zwyciężył lepszy technicznie i taktycznie zespół A. Z. S-u. Siła uczyniła w porównaniu z rokiem ub. znaczne postępy.

Ognisko — Sokół (zespoły męskie) 30 : 6.

Zwyciężył zasłużenie lepszy zespół Ogniska. Drużyna Sokoła posiada kilka słabych punktów i jest naogół słabo zgrana.

Najbliższe imprezy lekkoatletyczne.

Pierwszy wiosenny bieg na przełaj panów odbędzie się na dystansie 3 klm. w dniu 7 kwietnia. Tegoż dnia rozegrany zostanie również bieg na przełaj pań na dystansie 1 klm.

Organizację tych biegów powierzył Zarząd Wil.O.Z.L.A. 3 p. Sap. Termin zgłoszeń upływa w dniu 5 kwietnia godz. 12. Zgłoszenia przyjmuje 3 p. Saperów.

Z prac Wil. O. Z. L. A.

W dniu 26. 3. b. r, w okr. ośrodku W. F. Wilno odbyło się posiedzenie Zarządu Wil. OZLA. na którem rozpatrzono szereg spraw związanych z sezonem lekkiej atletyki. Między innemi postanowiono zwrócić się do miejsk. kom. WF. i PW. z prośbą o ufundowanie nagrody przechodniej dla klubu, który we wszystkich imprezach lekkoatletycznych w ciągu roku zdobędzie największą ilość punktów (w celach propagandy lekkiej atletyki), powzięto decyzję niedopuszczania do zawodów zawodników, którzy przed startem nie wykażą się kartami badań lekarskiego w poradni sportowo lekarskiej przy Ośr. W.F. Wilno, ustalono jako termin zebrania kolegjum sędziów lekkiej atletyki datę 10. IV. b. r. godz. 19 (sala komf. Ośr. WF. Wilno), ustalono jako termin egzaminów dla kandydatów na sędziów lekkiej atletyki datę 12. IV. godz. 19 (sala Ośr. W.F. Wilno). W końcu postanowiono powierzyć A. Z. S-owi organizację biegu sztafetowego w dniu 3 maja b. r.

KRONIKA

Piątek 29 Marca	Dziś: Wiel. Eust. Jutro: Wiel. Anieli. Wschód słońca—g. 5 m. 10. Zachód „ g. 17 m. 26

Spostrzeżenia Zakładu Meteorologicznego U. S. B. z dnia 28/III 1929 roku.

Ciśnienie średnie w milimetrach	768
Temperatura średnia	+3° C
Opady w milimetrach	—
Wiatr przeważający	Południowo-zachodni

Uwagi: Pogodnie.
Minimum: — 1° C.
Maximum: + 6° C.
Tendencja barometr.: Spadek ciśnienia.

OSOBISTE

— Pan wicewojewoda wileński St. Kirtiklis wyjechał w dniu 28-go b m. na kilkudniowy urlop wypoczynkowy.

URZĘDOWA

— Przyjęcia u p. wojewody. W dniu 28 b. m. p. wojewoda Wł. Raczkiewicz przyjął między innymi pp. Adolfa Gordona, Michała Taube i Saula Trockiego, jako przedstawicieli sfer handlowych i przemysłowych w sprawach mającej powstać Izby Handlowo-Przemysłowej. Następnie przyjęci zostali prof. Radzwiłłowicz i naczelnik Rudziński w sprawach szpitala psychjatrycznego. Wreszcie złożył p. wojewodzie raport ze spraw powiatu brasławskiego p. starosta Januszkiewicz.

— Konferencja w sprawie szkolnictwa miejscowego. P. wojewoda Wł. Raczkiewicz odwiedził w dniu wczorajszym kuratora wileńskiego okręgu szkolnego p. Pogorzelskiego i odbył z nim dłuższą konferencję.

MIEJSKA

— Reorganizacja robót kanaliz.-wodociąg. Jak się dowiadujemy, z nastąpieniem sezonu budowlanego, magistrat m. Wilna zamierza przeprowadzić pewną reorganizację w dotychczasowym systemie prowadzenia robót wodociągowo-kanalizacyjnych.

Reorganizacja spowodowana jest brakiem środków do prowadzenia robót w zakresie dotychczasowym. W związku z powyższem magistrat projektuje zwolnić z dniem 1 maja b. r. pracowników umysłowych, zatrudnionych na miejskich robotach kanalizacyjno wodociągowych.

— Przymus kanalizacyjno-wodociągowy. Z powodu długotrwałych mrozów, magistrat nie wywierał w zakresie zimowym nacisku na właścicieli posesji w kierunku terminowej realizacji przepisów o przymusie kanalizacyjnym. Obecnie, jak się dowiadujemy, z nastaniem sezonu wiosennego roztoczona zostanie specjalna kontrola nad szybkim skanalizowaniem poszczególnych posesyj. Dotyczy to przeważnie ul. Mickiewicza, na której, jak wiadomo, magistrat zamierza w pierwszej kolejce ułożyć nowoczesną jezdnię.

— Ruch budowlany. W bieżącym sezonie wiosennym, magistrat m. Wilna zamierza już w pierwszych dniach kwietnia b. r. przystąpić do robót budowlanych. W pierwszej kolejce prace prowadzone będą nad budową domu robotniczego na Pióromoncie oraz nad budową gmachu szkoły powszechnej na Antokolu.

Zaznaczyć należy, iż budowę domu robotniczego magistrat prowadzi we własnym zakresie gospodarczym.

— Kontrola czynności magistratu. We środę 3 kwietnia odbędzie się w lokalu magistratu posiedzenie miejskiej komisji rewizyjnej, poświęcone unormowaniu sprawy kontroli czynności magistratu.

— Zapadnięcie się jezdni. Z powodu ostatnich roztopów na ulicach: Tatarskiej, Styczniowej i Wileńskiej wczoraj zapadły się jezdnie, o czem niezwłocznie została powiadomiona sekcja techniczna magistratu.

— Prace kanalizacyjne. Z dniem 5-go kwietnia na ul. J. Jasińskiego podjęte zostaną prace w kierunku przyłączenia poszczególnych posesyj do sieci wodociągowo-kanalizacyjnej

— Nawigacja na Wilji. Onegdaj odbyła się w dyrekcji Dróg Wodnych konferencja zainteresowanych czynników, poświęcona ustaleniu rozkładu jazdy statków pasażerskich, kursujących na odcinku Wilno — Werki.

Konferencja nie dała pozytywnych rezultatów ze względu na nieuzgodnienie planu rozkładu jazdy pomiędzy właścicielami statków.

Zapoczątkowanie ruchu nawigacyjnego na Wilji przewidziane jest na początku maja.

SAMORZĄDOWA

— Posiedzenie wydziału powiatowego 9 kwietnia b. r. odbędzie się posiedzenie wydziału powiatowego sejmiku wileńsko-trockiego, poświęcone opracowaniu planu pracy na okres najbliższych 3 lat.

SPRAWY AKADEMICKIE

— „Biała kawa" akademików lwowskich. Staraniem „Akademickiego Koła Wilnian" we Lwowie odbędzie się dnia 1-go kwietnia r. b. w sali George'a „Biała kawa" akademików lwowskich. Pocz. o godz. 22

— Ognisko akademickie. Po przerwie wielkopostnej po raz pierwszy ognisko akademickie otwiera swe podwoje w sobotę dn. 6-go kwietnia urządzając sobótkę akademicką.

Początek o godz. 22-ej. Wejście — 2.50 i 1.50.

— Walne zgromadzenie członków wojewódzkiego komitetu wileńskiego pomocy polskiej młodzieży akademickiej W dniu 8-go kwietnia r. b. o godz. 6-ej wiecz. w 1-szym terminie, a o godz. 6 min. 30 wiecz. w II-gim terminie w wielkiej sali konferencyjnej wileńskiego urzędu wojewódzkiego odbędzie się zwyczajne walne zgromadzenie członków wojewódzkiego komitetu wileńskiego pomocy polskiej młodzieży akademickiej z następującym porządkiem dziennym: 1. Zagajenie. 2. Wybór prezydjum. 3. Sprawozdanie z działalności wydziału wykonawczego za czas od 10 go czerwca 1927 r do dnia 1-go kwietnia 1929 r. 4. Sprawozdanie komisji rewizyjnej. 5. Sprawa budowy akademickiej kolonji letniej w Legaciszkach i upoważnienie wydziału wykonawczego do podpisania umowy dzierżawnej. 6. Zatwierdzenie budżetu komitetu na rok 1929. 7. Wybory nowych władz komitetu: a) wybór wydziału wykonawczego, b) wybór komisji rewizyjnej i 8. Wolne wnioski.

WOJSKOWA

— Zaciąg ochotniczy do wojska. Minister spraw wojskowych ogłasza na zasadzie art. 69 Ustawy o powsz. obow. sł. wojsk. zaciąg ochotniczy do czynnej służby wojskowej.

W charakterze ochotników mogą być przyjmowani w r. 1929 mężczyźni urodzeni w latach 1909, 1910 i 1911.

Bliższych informacyj udzieli zainteresowanym Powiatowa Komenda Uzupełnień miasto Wilno, ul. Jasińskiego Nr 12 od godz. 11—12

— Nowy zastępca komendanta P. K. U. Zastępcą komendanta P. K. U. Wilno mianowany został major Józef Stopa. Dotychczasowy zastępca komendanta P. K. U. maj. Kozakowski przechodzi do dyspozycji D. O. K. III.

Z POLICJI

— Służbowa podróż komendanta P. P. Komendant Policji Państwowej m. Wilna p. Leon Izydorczyk wyjechał w dniu wczorajszym w sprawach służbowych z Wilna i powróci mniej więcej za 5 dni Zastępstwo objął komisarz Lewandowski.

SPRAWY ROLNE.

— Z posiedzenia okręg. komisji ziemskiej. W dniach 26 i 27 b. m. odbyło się dwudniowe posiedzenie okręgowej komisji ziemskiej w Wilnie. Na porządku dziennym figurowało 44 sprawy, z czego 28 komisja zatwierdziła. Reszta spadła z wokandy posiedzenia.

OFIARY.

— Miłosierdziu społeczeństwa. Oficer rezerwy znajduje się w bardzo opłakanych warunkach - bez mieszkania, sparaliżowany—zwraca się tą drogą do ofiarności społecznej.

— Do ofiarności społeczeństwa. Nauczycielka zostająca bez posady z dwoma małemi dziećmi, prosi o natychmiastową pracę. lub pomoc materjalną na wyjazd w Poznańskie i wyekwipowanie dzieci w ciepłe ubranie.

— Zamiast wizyt wielkanocnych pracownicy biura wydziału powiatowego sejmiku wileńsko-trockiego: Tomasz Arcichowski, Michał Niedek, Michał Wojewódzki, Józef Olichwier, Stefan Stankiewicz, Romuald Piekarski, inż. Alfred Szpakowski, Józef Byczkowski, Mieczysław Rode, dr. Stanisław Fekecz, Piotr Noniewicz, Jacek Jeleniewski, Wincenty Orlicki Wacław Budrewicz, Paweł Krupiczojć i Jan Macutkiewicz składają ofiary w ogólnej sumie zł. 31 na ochronkę w Czarnem Borze.

TEATR i MUZYKA.

REDUTA (na Pohulance).

— Dziś, jutro teatr zamknięty z powodu uroczystości wielkiego tygodnia.

W niedzielę t. j. w pierwszy dzień Świąt Wielkanocy wieczorem barwne i pełne stylowego humoru widowiska hiszpańskiego pisarza p. t. **„Krąg interesów"**.

W poniedziałek popołudniu komedja Al. hr. Fredry — **„Przyjaciele"** — a wieczorem dramat D. Mereżkowskiego p.t. **„Car Paweł I"**.

Bilety na wszystkie przedstawienia świąteczne—już są do nabycia w „Orbisie".

— Zapowiedź Reduty. Najbliższą nowością zespołu Reduty będzie sztuka A. Grzymały Siedleckiego p.t. **„Włamanie"**—grana ostatnie na scenie Teatru Polskiego w Warszawie.

Próby — ze współdziałaniem autora dobiegają końca. Premjera w pierwszych dniach kwietnia

TEATR POLSKI (sala „Lutnia").

— Dziś w piątek i jutro w sobotę teatr nie czynny.

— Repertuar świąteczny. W niedzielę 31-go teatr czynny dwa razy o g. 5-ej p. p. **„Dobrze skrojony frak"**. — świetna krotochwila w 4-ch aktach Dragelli. Ceny miejsc od 20 gr.

O g. 8 m. 30 wiecz. — ostatnia nowość repertuaru—**„Hulaka"** Hennequina.

— W poniedziałek Teatr Polski gra trzy razy: O g. 3-ej pp. **„Laleczka z saskiej porcelany"** — baśń fantastyczna w 4-ch odsłonach M. Gerson-Dąbrowskiej z gościnnym występem zespołu A. Rejzer Kapłan

O g. 5 ej pp., satyra na stosunki bolszewickie **„Kwadratura koła"** W. Katajewa Ceny na oba widowiska popołudniowe od 20 gr. do 2 zł. 20 gr.

O g. 8 m. 30 wiecz. — **„Hulaka"** — krotochwila M. Hennequina.

RADJO.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.
Fala 456 mtr. Sygnał: Kukułka

PIĄTEK, dn. 29 marca

11.56—12.10. Transmisja z Warszawy. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz komunikat meteoroligiczny. 15.50—16.15. Odczyt misyjny. 16.15—16.35. Odczytanie programu dziennego, repertuar teatrów i kin i chwilka litewska. 16.35—17.00. Pogadanka religijna dla dzieci. 17.00—17.25. Odczyt z dz. Hygjena i medycyna „O bólu głowy". 18.00—19.00. Transmisja z Poznania Koncert chóru Kolegjaty Farnej. 19.00—20.00. Transmisja z Krakowa. Koncert religijny. 20.00—21.15. Transmisja z Krakowa. Misterjum Wielkanocne. 21.15—22.00. „Na wzgórzu śmierci" — poemat Jana Kasprowicza. Muzyka St. Węsławskiego. Transmisja na wszystkie stacje polskie, z sali Śniadeckich U. S. B. 22.00 Transmisja z Warszawy. Komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy i inne.

„Na wzgórzu śmierci".

Wilno nadaje w wielki piątek na całą Polskę potężny poemat Jana Kasprowicza pod powyższym tytułem, z muzyką specjalnie dla radja skomponowaną przez znanego muzyka wileńskiego p. St. Węsławskiego. Będzie to trzecia z rzędu transmisja z sali Śniadeckich, użyczonej łaskawie Polskiemu Radju przez władze uniwersyteckie.

Na wileńskim bruku.

— Poparzenie. Podczas nalewania nafty do maszynki „Primus", zajęło się ubranie na Marji Giedrojć (Mickiewicza 43). Na pomoc pośpieszyli mąż i obecni wówczas w mieszkaniu Antoni Maciejewski. W rezultacie wszyscy trzej ulegli poparzeniu i musiano im udzielić pomocy lekarskiej.

— Kradzieże. Bronisławowi Szerko (Zawalna 28) skradziono bieliznę wartości 470 złotych.

— Janowi Skierskiemu (Piaski 2) skradziono z mieszkania 5 dolarów i 200 złotych.

— Podrzutek. W posesji № 18 przy ulicy Ponarskiej znaleziono podrzutka w wieku około 1 tygodnia

— Zdradziło go ubranie. Na ulicy Zawalnej aresztowano mieszkańca Wołożyna Mowszę Rudańskiego, na którym poznano ubranie skradzione w roku ubiegłym Izraelowi Sosnie.

— Wpadła pod autobus. Pędzący ulicą Trocką autobus uderzył skrzydłem przechodzącą przez jezdnię Taubę Berkowicz lat 16 (Ponarska 43), która uległa potłoczeniu. Szofer odpowiedzialności za wypadek nie ponosi ponieważ jechał zupełnie przepisowo.

Ujawnienie nadużyć na miejskiej stacji kontroli mięsa.

Na stacji kontroli mięsa ujawnione zostały ostatnio nadużycia, popełniane już od dłuższego czasu przez rewidenta miejskiego Korolkiewicza. Jak stwierdziło przeprowadzone dochodzenie, Korolkiewicz wszedł w kontakt z handlarzami mięsa, którym wydawał mięso nie poddawszy je uprzednio oględzinom weterynaryjnym, a co za tem idzie, bez pobierania opłat stemplowych, czem naraził kasę miejską na bardzo poważne straty.

Korolkiewicz w drodze dyscyplinarnej został zwolniony ze służby i przekazany do dyspozycji władz sądowych.

Jednocześnie do odpowiedzialności sądowej pociągnięty został Nisor Gurwicz, handlarz mięsem, który za pomocą łapówek usiłował toczące się w sprawie Korolkiewicza śledztwo skierować na mylne tory.

Aresztowanie fałszerza i agenta G. P. U.

Z polecenia władz administracyjnych został aresztowany i oddany w ręce władz łotewskich zamieszkały od dłuższego czasu w Wilnie i współpracujący w tut. pismach żydowskich i rosyjskich Abraham Truboczyst. Władze łotewskie poszukują go za fałszerstwa dokumentów. Jest on również podejrzany o współpracę z G. P. U. z ramienia, którego jeździł aż do Szanghaju, następnie przebywał w Łotwie, a ostatnio w Polsce. Zdemaskowanie Truboczysta wywołało w Wilnie duże wrażenie ponieważ był on znany wśród tut. Rosjan i Żydów.

Tydzień „Mopru" w Wilnie i na prowincji.

Urządzony w Wilnie i na prowincji komunistyczny tydzień „Mopru" mimo wielkich wysiłków ze strony agitatorów wypadł bardzo słabo. Poza rozrzuceniem bibuły innej akcji nie było. Akcja zbiórkowa również dała bardzo nikłe rezultaty. Zebrano zaledwie parę dziesiątków złotych. Taksamo na prowincji „Tydzień" nie wzbudził żadnego zainteresowania. Jedynie w niektórych gminach ujawniono bibułę komunistyczną.

Z działalności grupy regjonalnej BBWR. w Wilnie.

Dnia 28 b. m. w lokalu sekretarjatu BBWR. w Wilnie przy ul. Zawalnej 1 odbyło się pod przewodnictwem posła Jana Piłsudskiego posiedzenie członków wileńskiej parlamentarnej grupy regjonalnej, poświęcone w całości sprawom organizacyjnym. Następne posiedzenie dla omówienia zagadnień gospodarczych i samorządowych Wileńszczyzny wyznaczono na dzień 6 kwietnia r. b. w tym samym lokalu o godzinie 10 rano.

Dlaczego gwiazdy filmowe opuszczają Hollywood?

(*Co mówi Lya Putti.*)

Nikt nie chce dać wiary moim słowom, gdy twierdzę, że Hollywood jest miejscowością tak cichą i spokojną, jak np. St. Moritz po sezonie. A jednak tak jest w rzeczywistości.

Świat lubi sobie przedstawiać Hollywood jako groźnego współzawodnika Paryża, a tymczasem po godzinie dziesiątej wieczorem życie zupełnie zamiera, panuje spokój i cisza, jak na zapadłej wsi.

Choć wieczory są nadzwyczaj nudne, dni łatwo sobie wypełnić. Kto na razie nie jest zajęty grą w jakimś filmie może do syta używać gier i sportów, jak: pływanie, tennis, etc. Życie w Hollywood jest tak proste i bezpretensjonalne, że na kostjum kąpielowy narzuca się płaszcz, wskakuje do samochodu i mknie na plażę do Santa Monica. Można się jednak zadowolić kąpielami na świeżem powietrzu w jednym z klubów prywatnych, gdzie wszelkie efekty tualetowe są również zbyteczne. Wiele dziewcząt grywa w tennisa, mając za cały kostjum tylko zwykłe lekkie majteczki sportowe.

Życie towarzyskie skupia się w odosobnionych kółkach. Na pierwszem miejscu stoi Stowarzyszenie Fairbanksa, w którego skład wchodzą sławy międzynarodowe, jest ono tak zamknięte jak tylko sobie można wyobrazić. Następne miejsce zajmują Anglicy z żonami, których główną rozrywkę stanowią tennis i bridge. Z fanatyczną abstynencją łączą oni głęboką tęsknotę za doskonałem piwem angielskiem. Niemieccy artyści filmowi stanowią oddzielną grupę.

Największe zdumienie wywołało we mnie odkrycie, że choć gwiazdy filmowe w Hollywoodzie mieszkają blisko siebie, to często się zdarza, iż nie spotykają się miesiącami całemi, o ile nie mają wspólnych przyjaciół, lub nie grają w tym samym filmie.

Żona Janningsa, która występowała na scenach berlińskich, w Hollywood dla przerwania monotonji i wypełnienia czasu zajęła się hodowlą kur. Ku wielkiej radości wszystkich kury otrzymały imiona sławnych gwiazd filmowych.

W Hollywood żal mi było Nowego Yorku, który mi przypominał starą Europę, a najpiękniejsze moje godziny w Kalifornji spędzałam na lotnisku. Przez kilka miesięcy codziennie pilnie ćwiczyłam się w kierowaniu samochodem. Teraz oczekuję na naprawienie swojej małej angielskiej maszyny. Na tym aparacie odbyłam lot z Hollywood do Chicago na match bokserski Dempesy-Tunney, gdyż sport cenię i lubię ponad wszystko.

Kto będzie moim partnerem w nowym filmie „Denuncjant" nie wiem jeszcze i jestem bardzo ciekawa. Może będzie to jakaś sława znana na kontynencie, jakiś wielki artysta, który przez krótki czas bawił w Hollywood, gdyż tak jak ja tęsknił za Europą. Przebąkują tutaj, że urocza Greta Garbo, która wyjechała na urlop do Szwecji już do Hollywood nie wróci.

Przewiduję, że przy dalszym wspaniałym rozwoju produkcji filmowej angielskiej i niemieckiej, większość sławnych dyrektorów, jak: Lars Hausen, Dupont, Percy Marmont, Rex Ingram i inni przeniosą się wkrótce na stałe do Europy.

Z DZIEDZINY AUTOMOBILIZMU.

Pod powyższym tytułem od dnia dzisiejszego zamieszczać będziemy wiadomości dotyczące rozwoju przemysłu samochodowego zarówno w Polsce jak i zagranicą.

(*Red.*

Samochód przedmiotem codziennego użytku.

Jeszcze 25 lat temu samochód był przedmiotem zbytku, a dziś jest on już przedmiotem użytku codziennego. Dowodem tego jest chociażby niezmiernie szybki rozwój komunikacji, który doprowadził rynek samochodowy do takiego rozwoju, że produkcja w roku 1928 przekroczyła 4.600.000 samochodów, łącznej wartości 3.500.000 dolarów USA., a produkcja w roku 1929, według przewidywań Alfreda P. Sloan'a, prezesa General Motors Corporation, oraz innych wybitnych osobistości ze świata automobilowego, ma osiągnąć niebywałą cyfrę 5.250.000 wozów.

Oczywiście, jeżeli weźmiemy za przykład Chiny czy Afganistan, to w krajach tych samochód jest jeszcze luksusem, ale w państwach o nowoczesnej cywilizacji rzecz ma się zupełnie inaczej. Np. w Stanach Zjednoczonych przemysł samochodowy, dając utrzymanie wielu miljonom robotników, stosując najnowsze zdobycze techniki, stał się podstawą dobrobytu społeczeństwa amerykańskiego.

Samochód w Stanach Zjednoczonych ma szersze zastosowanie niż telefon, albowiem liczba samochodów przewyższa znacznie liczbę telefonów. Według obliczeń, przeprowadzonych przez Biuro Badań Naukowych General Motors Co. na 18.750.000 telefonów Ameryka posiada 24.000.000 samochodów. Komentarze do tej statystyki są zupełnie zbyteczne.

Samochód stał się dzisiaj jednym z tych przedmiotów, które każdy, chcąc zwiększyć wydajność swej pracy, musi posiadać. Czy to będzie przemysłowiec, czy handlowiec, czy lekarz, czy adwokat—każdy zwiększa swą zdolność zarobkową przez posiadanie samochodu.

Samochód podniósł nietylko wydajność pracy, ale przyczynił się również do wzrostu bogactwa narodowego poszczególnych państw, wpływając dodatnio na zwiększenie się oszczędności, rozpowszechnienie się towarzystw ubezpieczeniowych etc.

Samochód ciężarowy przyczynił się do znacznego zmniejszenia kosztów transportu, oraz do ożywienia wielu linij kolejowych przez ułatwienie dostępu do kolei w miejscowościach, gdzie przeprowadzenie nowych torów byłoby zbyt kosztowne lub utrudnione.

Jak więc widzimy z powyższego, bardzo pobieżnego przeglądu, niema dziś takiej dziedziny życia, gdzieby samochód nie odgrywał znacznej roli.

W Polsce rozwój automobilizmu idzie w tempie przyspieszonem i samochód prawie z dniem każdym staje się coraz bardziej niezbędnym przedmiotem codziennego użytku. Refleks tego widzimy w artykułach prasy polskiej — nietylko fachowej, lecz i codziennej—która, doceniając doniosłość samochodu w użyciu gospodarczem i kulturalnem kraju, domaga się udostępnienia tego najbardziej nowoczesnego i zarazem najbardziej ekonomicznego środka lokomocji szerszym masom przez obniżenie stawek celnych oraz podatków państwowych i komunalnych od samochodów.

Pierwszy walny zjazd delegatów Zw. Artystów Scen Polskich.

WARSZAWA, 28/III (Pat). Dziś o godz. 11 m. 80 odbyło się w teatrze Narodowym uroczyste otwarcie pierwszego walnego zjazdu delegatów Związku Artystów Scen Polskich z okazji 10-lecia istnienia Związku. Przybyli na uroczystość przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, dyrektorowie teatru, artyści wszystkich scen stołecznych oraz liczni delegaci. Przewodniczył Mieczysław Frenkiel. W godzinach popołudniowych w lokalu Z.A.S.P. rozpoczęły się właściwe obrady zjazdu.

„Obiady domowe".

Przedsiębiorstwa te podlegają opodatkowaniu.

Istnieje cały szereg jadłodajni ogłaszające się pod nazwą „Obiadów domowych". Przedsiębiorstwa te w ogromnej swej części nie są kontrolowane przez nadzorcze władze sanitarne. Pozatem nie ściągano z nich żadnych podatków i właściciele ich nie wykupywali żadnych świadectw handlowo-przemysłowych.

Przedsiębiorstwa te czynią ogromną konkurencję restauracjom wobec czego właściciele przedsiębiorstw gastronomicznych niejednokrotnie zwracali się do odnośnych władz z memorjałami, w których wyświetlają istotny stan rzeczy.

Obecnie ministerstwo skarbu zwróciło uwagę na tego rodzaju przedsiębiorstwa i uznało, że muszą one posiadać te same kategorje świadectw przemysłowych, co i restauracje pomimo, że się mieszczą w mieszkaniach i nie posiadają otwartych sklepów.

Gorzej się sprawa przedstawia z przedsiębiorstwami potajemnemi, udzielającemi za opłatą obiady znajomym i rekomendowanym gościom. Ponieważ nie są one znane władzom skarbowym wobec czego nie może być względem nich zastosowany art. 98 ustawy o pod. obrot. W tej sprawie min. skarbu zwróciło się do min. spr. wewn. by wydało policji zarządzenie wykrywania takich jadłodajni. (—)

NOWOŚCI WYDAWNICZE.

— **„Naokoło świata"**, jedyny polski miesięcznik - magazyn, grupujący artykuły i ilustracje z wszystkich dziedzin, przynosi w najnowszym n-rze (59-ym) wyjątkowo obfitą i interesującą treść. Beletrystyka, podróże, film, wiedza, sztuka i różnego rodzaju rozrywki — w sumie szesnaście artykułów, nowel i opowiadań i przeszło 90 ilustracyj wypełniają ostatni n-r miesięcznika. W części beletrystycznej wyróżniają się nowele: A. A. Wolskiej — Atha Arana i E. Czekalskiego „Najpiękniejsze oczy na Starem Mieście" (ilustracje Mackiewicza).

Zwolenników konkursów zainteresują napewno nowe problemy konkursowe, których szczęśliwe rozwiązanie pozwala zyskać kilka nagród. Zwolennicy tajemniczości i spraw ponurych znajdą ciekawy materjał do rozmyślań w rozprawce Szmurły p. t. „Narkotyki i wyobraźnia". Zbyteczne dodawać, że całość numeru, ubrana jest w przedn. humor zarówno w tekście, jak ilustracji.

— **Edgar Wallace** *„Król nocy"*. Powieść. Przełożyła Marja Kreczkowska z cyklu najpiękniejsze powieści kryminalne. Nie mając zmysłu despotyzmu, przychodzi jednak na myśl, że dobrze by było, by jakaś dyktatura zakazała importu u nas podobnych „dzieł" Instytut wyd. Renaissance puszcza, starannie wydane z ładną okładką, reklamowane umiejętnie utwory E. Wallaca. już 13 puścił między polską publiczność, a zapowiada 25 innych. Nie wiem jakie są tamte, ale Król Nocy jest idjotyczny, nudny, zawiły, niczem się nie tłumaczą postępki bohaterów, prawdopodobieństwa ani za grosz. I cóż to na koniec jest ciekawego w tem wiecznem bieganiu za sobą rzezimieszków i policjantów! co za nonsens karmić tem szersze warstwy! Powieści Conan Doyla i M. Leblanc miały fantazję i urok intrygi zręcznej, nie pozbawionej poezji, (patrz l'Eguille Djemse i Pies Baskerswillów), a ta torba sieczki jest nudna i pusta.

A wydawnictwo Renaissance zapowiada „polskiego Wallace" w osobie p. Otta Zojki, którego 15 powieści mają w przygotowaniu Boże, miej nas w swej opiece...

— *Renè Benjamin „Genjusz czyli cudowny żywot Balzaca". Przełożył Leo Belmont. Z cyklu marzyciele i wojownicy. Instytut wyd. Renaissance.*

Ruchliwa ta firma obok Kryminałów wypuszcza też cykl powieści quasi historycznych, wizerunki sławnych mężów i kobiet. Lukrecja Borgia H. Zheffa tegoż Cezar Borgia, Leo Belmonta — Markiza Pompadour, Pani Dubarry, Wetzera, Habsburgowie i t. p. Żywot Balzaka jest żywym skrótem w stylu kinematograficznym jego życia. Najobszerniej traktowana młodość. Całość jednak zbyt pobieżnie i powierzchownie traktuje fantastyczne życie tego wnuka chłopa z Albi co się de Balzac przezwał, namiętnie, po parwenjuszowsku kochał arystokrację, zbytek, sztukę, miał wieczny szał w głowie i w postępkach, nie liczył się z niczem i nikim, spełnił pracę Tytana, zabił się pisząc dzień i noc i zostawił nieśmiertelną historję Francji Restauracji i drugiego Cesarstwa, a najbardziej kochał Polkę, tak jak Napoleon.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Telefon 99. Czynne od godz. 9—3 ppoł. Naczelny redaktor przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 — 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor wydawca przyjmuje od godz. 12—2 ppoł. Ogłoszenia przyjmują się od godz. 9—3 i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. Nr. 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. **CENA OGŁOSZEŃ:** Za wiersz milimetrowy przed tekstem — 40 gr., w tekście I, II str. — 30 gr., III, IV, V, VI — 35 gr., za tekstem — 15 gr., kronika rekl. - komunikaty — 1.00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenie mieszkaniowe — 30 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenie cyfrowe i tabelaryczne — 50% drożej, z zastrzeżeniem miejsca—25% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamiejscowe — 25% drożej. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń. **Oddział w Grodnie: ul. Bankowa 14.**

Wydawca **„Kurjer Wileński"** S-ka z ogr. odp. „Kurjer Wileński" S-ka z ogr. odp. Druk. „Znicz" Wilno, ul. Ś-to Jańska 1. telefon 3-40. Redaktor odpowiedzialny **Józef Jurkiewicz.**